GAZETA KRAKOWSKA

Nro 3

z KRAKOWA dnia 10 STYCZNIA 1827 ROKU we SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

W Nömerze 1. Gazety Krakowskiey r. b. zaszła omyłka druku, która się w ten prostuie sposób: w mieyscu, gdzie iest wyrażono X. Michał Nowiński, bydź powinno X. Michał Trawiński.

Na 9tem Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 18 Grudnia 1826 r.

Po odczytaniu Protokółu obrad poprzedzaiącego Posiedzenia, Marszałek Seymu oznaymił Izbie Prawodawczey, iż w dopełnieniu Jey woli, łącznie z Assessorami Seymowemi miał zaszczyt złożyć szczere życzenia dla Nayiaśnieyszego Mikołaia Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego, Protektora Rzeczypospolitey Krakowskiey, przed Rezydentem i Konsulem Jego, które tenże naychętniey przyiąwszy, zapewnił Delegacyą o przesłaniu tychże do podnóżka Tronu.

Reprezentant Leon Rudowski stósownie do wniosku na ostatniem Posiedzeniu uczynionego, odczytał Izbie przedstawienie maiące za cel żądanie obiaśnienia z strony Senatu Rządzącego, w iakiem rozumieniu Reskrypt Kommissyi Organizacyyney co do postępowania w wyborach Zastępcow Sędziów wydany, branym bydź winien.

Marszałek Seymu odwołuiąc się do głosu swego na poprzedniem Posiedzeniu oznaymił, że prawo wyboru Zastępców Sędziów Izbie ani z mocy Konstytucyi, ani z Statutu Urządzaiącego Zgromadzenia polityczne niesłuży.

Assesor Seymu Soczyński dla osiągnienia skutku z przedstawienia przez Leona Rudowskiego uczynionego, wnosił ażeby takowe nie do Senatu, lecz wprost do Kommissyi Prawodawczey w myśl Art: 154 Statutu do rozpoznania odesłanem było.

Marszałek Seymu na wniosek Assessora Seymu Soczyńskiego oznaymił, że stósownie do art: 154 oskarżenia iedynie osób prywatnych rozpoznaniu Kommissyi Prawodawczey poddane bydź mogą, lecz nie działania Senatu który iako corpus morale i naywyższą władzę wykonawczą w kraiu sprawuiący żadnemu Sądowi niepodlega.

Reprezentant Rudowski oświadczył, że przedstawienie Jego nieoskarża działań Senatu, żąda tylko mieć wyiaśnionym komu służy władza wybierania Zastępców Sędziego.

Delegowany z Akademii Paweł Czay-

kowski z uwagi, że maiestat Ciała Prawodawczego po zamknięciu obrad Senat wykonywa, sądził bydź prawem tegóż Senatu wybierać Zastępców bez względnie na wielość kresek przez Kandydatów w Izbie Prawodawczey otrzymanych, bo większość 3ch lub 4ch kresek w Izbie z 41 członków złożoney osiągniona, za elekcyą negacyiną prawa do Zastępstwa nienadaiącą uważana bydź winna, i z tego powodu przedmiot ten za niewłaściwie rozwadze Izby oddanym bydź sądził.

Reprezentant Rudowski na wniosek Delegowanego z Akademii oświadczył, że w toczącym się przedmiocie Izba właśnie chce bydź przekonaną czy do Niey lub Senatu obior Zastępców należy, tem bardziey że iednostaynego w tym względzie niezachowano postępowania, i Izba w latach upłynionych wybierała Zastępców, od roku zaś przeszłego Senat obioru takowego dopełnia.

Marszałek Seymu Prawo służące do obioru Zastępców Assesorów, którzy do Zastępowania Sędziów są użyci Art: 3, Reskryptu Kommisssyi Organizacyiney obiaśniał, z dodaniem że praejudicata Reprezentanta Rudowskiego Prawa stanowić niemogą.

Reprezentant Rudowski wnosił, że dla tego w przedstawieniu swoiem żąda priororów, aby Prawu ieżeli służy Senatowi co do obioru Zastępców Sędziego nieubliżał.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski uważał, że obior Zastępców Sędziego nie do Izby Reprezentacyiney, lecz do Senatu należy, i Temu służy Prawo powoływania Kandydatów bez względu na większość kresek — Kandydat zaś naywięcey kresek maiący ma prawo powzięcia świadectwa, nie zaś nominacyi na Zastępcę Sędziego.

Reprezentant Rudowski odpowiadaiąc na głos Delegowanego Sędziego Pokoiu Librowskiego oznaymił, że pomiia wzgląd na większość kresek, żąda tylko wyiaśnienia czyli Senat Rządzący ma prawo obierać kogo innego Zastępcą, a nie tego którego Prezes Sądu Appellacyinego stosownie do Reskryptu Kommissyi Organizacyiney przedstawił.

Marszałek Seymu w odpowiedzi Reprezentantowi Rudowskiemu oświadczył, iż Prezes Sądu Appellacyinego stosownie do tegoż Reskryptu może tylko przedstawić Senatowi Listę Kandydatów przez Gminy wybranych i opiniią, która iednakże Senatu w nominowaniu Zastępcy obowiązywać nie może.

Assesor Seymu Soczyński z uwagi, że Reskrypt Kommissyi Organizacyiney wcześnieyszym iest od Ustawy Konstytucyiney która prawo obioru Sędziów Izbie Prawodawczyy nadała, przedstawiał Izbie obawę ażeby z attrybuowania powyższego Reskryptu Senat nietylko Zastępców, ale i samych nienominował Sędziów, a tak i sądownictwo przez Konstytucyą za niepodległe uznane, pod władzę nieprzeszło Senatu.

Marszałek Seymu w usunięciu obawy Assesora Seymu Soczyńskiego oznaymił, że Senat Rządzący iako Stróż Konstytucyi nigdy do obioru Sędziów nieprzystępował i nieprzystąpi, mianuie tych tylko Urzędników Sądowych względnie których Art: 18 Konstytucyi nadaie mu władzę.

Reprezentant Rudowski w zabranym głosie oświadczył, że Senat Rządzący musiał mieć na uwadze przepisy Konstytucyi i Statutu, gdy Reskryptem swym w roku 1820 wydanym, obior Zastępców Sędziego za bydź attrybucyą Izby oznaymił.

Assesor Seymu Soczyński w odpowiedzi Marszałkowi Seymu oznaymił, że słuszna iest iego obawa, bo Senat nominuiąc Assesorów też same co i Sędzia attrybucyę maiących, robi ich względnie siebie podległemi,

gdy tymczasem Sędzia Konstytucyiny nie iest uległym, i że władza obioru Assesorów do Prezesa Sądu Appellacyinego należąca, niewiadomo z iakiey Ustawy do Senatu przeniesioną została.

Marszałek Seymu oznaymił, że Prezesowi Sądu Appellac: służyła władza obioru Assesorów z tymczasowego urządzenia sądownictwa w roku 1816 wydanego, z późnieyszego zaś rozwinięcia Konstytucyi Senat Rządzący na mocy Art. 18 nominuie.

Reprezentant Rudowski uważał bydź koniecznym przymiotem władzy wykonawczey, ażeby co raz postanowi tego dotrzymała, iże Senat Rządzący przyznaiąc w roku 1820. Izbie Prawodawczey Prawo obioru Zastępcy Sędziego zmiany dopuszczać się niebył powinien.

Reprezentant Kadłubowski żądał odesłania tego przedmiotu do Senatu wmyśl Art: 70 Statutu, z dodaniem by ilość Sędziów stosowna była do Art: 15 Konstytucyi i żeby w mieysce Assesorów Izba Sędziów wybrała.

Reprezentant Czerniński oświadczaiąc, że Konstytucya niewzmiankuie o Assesorach przedstawiał równie by w mieysce tychże iako też same co i Sędziowie maiących prace, a mnieysze wynadgrodzenie, Sędziowie wybrani byli.

Reprezentant Kadłubowski uważał ieszcze i z tego względu potrzebę obioru Sędziów zamiast Assesorów, że dla Sędziego pewne są zakreślone Kwalifikacye, na które iednak Senat przy nominowaniu Assesorów niedaie uwagi.

Reprezentant Lipczyński odnosząc głos swóy do głosu Delegowanego z Akademii Pawła Czaykowskiego oświadczył, że Senat Rządzący w myśl Reskryptu Kommissyi Organizacyiney, naywięcey kresek maiącego Kandydata na Urząd Zastępcy Sędziego powoływać winien; bo dowolne obieranie Reskrypt takowy bez skutku by zostawiło, godząc zaś głos swóy z wnioskiem Reprezentanta Kadłubowskiego uważał za potrzebę aby każdy Obywatel przez Urzędnika Konstytucyinego był sądzonym, gdy zaś ilość tych przez jubilowanie P. Dydyńskiego, któren tego nieżądał, iest zmnieyszoną, wnosił przywrócenie tegoż do urzędowania.

Delegowany Sędzia Pokoiu Librowski z uwagi, że Sędziowie obieranemi są przez Izbę prawodawczą, oświadczył się przeciwnym Sędziego Dydyńskiego jubilacyi przez Senat Rządzący czynioney i sądził niemieć mieysca dopokąd sam Sędzia Dydyński zrzeczenia się urzędu niepoda.

Marszałek Seymu w celu niełączenia w deliberacyi kilku oddzielnych przedmiotów zapytywał się Izby, czyli wniosek Reprezentanta Rudowskiego tyczący się obioru Zastępców Sędziego ma bydź do Senatu odesłanym.

Assesor Seymu Soczyński obstawał za odesłaniem tego wniosku do Kommissyi prawodawczey.

Marszałek Seymu oświadczył, że niemoże dopuścić aby czynności władzy Naywyższey w sposobie oskarżaiącym rozpoznaniu Kommissyi prawodawczey podane były.

Delegowany z Akademii Paweł Czaykowski na wniosek Assesora Seymu Soczyńskiego oznaymił, że odesłanie do Kommissyi prawodawczey nieodniosłoby skutku, bo taż niemogłaby wzywać Senatu o pobudki, które w tem mógł mieć działaniu.

Assesor Seymu Soczyński utrzymywał za konieczne odesłanie tego przedmiotu do Kommissyi pawodawczey dla tego, by zgłębić i rozpoznać czy to iest skargą lub petycyą i iaki temu kierunek nadać interessowi, poczem Izba to co z prawa wypadnie orzecby mogła.

2(

Marszałek Seymu używaiąc nareszcie władzy z Art: 70 Statutu sobie służącey, deliberacyą dalszą nad tym przedmiotem zawiesił, postanawiaiąc całą tą okoliczność Senatowi Rządzącemu przedstawić.

Reprezentant Czerniński wnosił, ażeby Senat Rządzący na przedstawienie Marszałka uczynić się mogącego odpowiedzieć zechciał, co że nastąpi Marszałeł Seymu zapewnił.

W dalszym ciągu obrad Sekretarz Seymowy odczytał Reskrypt Senatu odmawiaiący kommunikacyi żądaney przez Reprezentanta Kadłubowskiego instrukcyi Prokuratorom wydaney, z powodu, że niewidzi zasady na którejby się to żądanie opierać mogło, iże poddanie takiey po dyskussyą Izby żadney z Attrybucyami teyże niema styczności.

Reprezentant Kadłubowski zamówił sobie ieszcze raz uczynić wniosek co do instrukcyi Prokuratorów, uważaiąc w odmówieniu Senatu, że takowe od istotnych zasad Prawa oddalać się muszą.

Marszałek Seymu odpowiadaiąc, że Senat w wydawaniu instrukcyi Prokuratorom używa tylko swego prawa, zostawił wolność Reprezentantowi Kadłubowskiemu czynienia dalszych odezw.

Marszałek Seymu w odpowiedzi Reprezentantowi Czernińskiemu oznaymił, że co się tyczy instrukcyi rogatkowey, takowa będąc ieszcze przez Kommissyą Organizacyiną wydaną dla wiadomości publiczności iest już udzielona.

Reprezentant Lipczyński uważaiąc w ogłoszeniu instrukcyi urzędników interes Rządu, ażeby tym łatwiey przestąpienia tychże wykrytemi bydź mogły, popierał zdanie Reprezentanta Czernińskiego, i przywiódł podobnie przykład nadużycia officialistów rogatkowych, które iedynie z niewiadomości należnych opłat pochodzą.

Marszałek Seymu obiaśniaiąc rzecz, mniemał opłaty rogatkowe dostatecznie bydź wiadomemi, skoro w każdey kancelaryi rogatkowey taryffa opłat znayduie się, co się tyczy nadużycia officyalistów, względnie tych zaskarżenie może mieć mieysce.

Reprezentant Lipczyński oznaymił, że nie wnosi zaskarżenia, iedynie mowę swoią odnosi do potrzeby ogłoszenia instrukcyi.

Marszałek Seymu wezwał Reprezentanta Kadłubowskiego do złożenia swego wniosku instrukcyi Prokuratorów dotyczącego na piśmie, co zaś do głosu delegowanego Sędziego Librowskiego, oznaymił że Senat na przedstawienie Sądu Appel: jubilacyą Sędziego Dydyńkiego przedsięwziął.

Delegow: Sędzia Pokoiu Librowski odwołuiąc się do poprzedniego głosu swego, żądał wyiaśnienia czyli sam Sędzia Dydyński do jubilacyi podał się.

Marszałek Seymu przedstawił Delegowanemu Sędziemu Librowskiemu, że w tym względzie, iako Członek Kommissyi Skarbowey z akt do Budżetu dołączonych, przekonać się może.

Reprezentant Rudowski ponowił, że dla tego wniosek co do obioru zastępców Sędziego uczynił, ażeby wiedzieć czyli obywatele przez urzędników Konstytucyinych, czyli też przez officyialistów sądzonemi bydź maią.

Assesor Florkiewicz odczytał na piśmie uczyniony wniosek w przedmiocie zasiągnienia od Senatu Rządzącego wiadomości o skutku produkowanych przez obywateli tuteyszo-Kraiowych pretensyi do Rządów Austryiackiego i Polskiego, z powodów dostatecznie w tymże wniosku wyłuszczonych.

Assesor Seymu Soczyński będąc za przesłaniem wniosku odczytanego do Senatu, uważał za potrzebę mienia w tym względzie skuteczney odpowiedzi.

Assesor Seymu Florkiewicz odczytał dodatkowo do wniosku swego Art: 14 traktatu dodatkowego, z osnowy którego wywodził, że pretensyie obywateli prywatnie likwidować się mogące przęz zamianę ich na Rządowe, a ztąd znaczney przewłoki w poszukiwaniu tychże, uszczerbku z utraty procentów, a może i kapitałów doznaią.

Marszałek Seymu odpowiadaiąc na wniosek Assesora Seymu Florkiewicza oznaymił, że Rząd Ces. Austryiacki według uczynionego w tey mierze Senatowi doniesienia układa się iuż z Rządem Królestwa Polskiego o pretensyie tuteyszo-kraiowe, i że Senat skuteczną Izbie udzieli odpowiedź.

Wniosek Assesora Seymu Florkiewicza Senatowi Rządzącemu z postanowienia Izby przesłanym został.

Reprezentant Czerniński wniósł pisemne przedstawienie, w przedmiocie wyiednania u Senatu Rządzącego przyśpieszenia ukończenia rachunków po niegdy Kassyerze Adamku, wydania mu absolutorium i wyextabulowania kaucyi przez P. Leszczyńskiego za tymże zapisaney, które Izba Senatowi przesłać uchwaliła.

Marszałek Seymu oświadczył, że wyextabulowanie kaucyi dopiero po ukończeniu rachunków ogólno-kraiowych, a mianowicie funduszów ubogich nastąpić może i to nie prędzey, iak z nadeszłą wiosną przyszłego r.

Reprezentant Czerninski uważał za potrzebne, aby według oświadczenia Marszałka Seymu spełniło się, gdyż inaczey żaden obywatel dla trudności w extabulacyi kaucyi, za urzędnikiem pisaćby nie chciał.

Reprezentant Kadłubowski wskazywał krótką drogę extabulacyi przez zapozwanie Rządu, iednakże i w tym razie przewłoka nastąpićby mogła, gdyby Prokurator skutek wyroku wstrzymał.

Assesor Seymu Soczyński z uwagi na porządek postępowania, mocą którego wyrok poprzednio wydziałowi doręczonym bydź winien, a następnie upoważnienie do exekucyi wydanym zostanie, oświadczył, że tym tylko sposobem exekucyia wyroku przez Prokuratora wstrzymuie się.

Delegowany Sędzia pokoiu Librowski oznaymił, że sternictwo Marszałka Seymowego, iako Senatora nad rachunkowością w Senacie miane szybkiego ukończenia teyże i sprężystszego działania spodziewać się w tym przedmiocie każe.

Że Marszałek przeszłorocznego Zgromadzenia oddawał pochwały zasługom Adamka, z tego względu wyznaczono pensyią wdowie, lecz ta bez przynoszenia żadney korzyści na zapłacenie procentów od zapisaney kaucyi obracaną zostaie.

Sekretarz Seymowy w dalszym ciągu odczytał Reskrypt Senatu odmawiaiący podwyższenia zainicyowaney P. Jakóbowi Girtler pensyi Emerytalney, następnie w skutku oznaymienia przez Marszałka Seymowego o nadeszłych z strony Senatu oskarżeniach urzędników w myśl art: 10 Konstytucyi, Sekretarz Seymowy przystąpił do odczytania aktu oskarżenia P. Leona Chwalibogowskiego, byłego Prokuratora przy Trybunale I. Instancyi o nadużycie Urzędu i zdzierstwo obwinionego.

Delegowany z Kapituły X. Teodor Sołtyk uważaiąc odczytanie aktu oskarżenie za zbyteczne na teraz, żądał odesłanie takowego wprost do Kommissyi Prawodawczey po opinią.

Marszałek Seymu oznaymił, że Senat nie przed Kommissyią Prawodawczą, lecz przed całą Izbą oskarża, a zatem odczytanie za potrzebne osądził.

Po odczytaniu oskarżenia i rozdaniu ta-

kowego w iednym exemplarzu każdemu z Członków Reprezentacyi, Assessor Seymu Soczyński na zasadzie art: 136 Statutu oskarżenie Urzędnika przez Senat bez podania przez iednego z Reprezentantów za niewłaściwe uważał.

Marszałek z mocy Reskryptu Kommissyi Organizacyiney 23 Maia 1817, wywodził attrybucyią tę służącą Senatowi.

Assesor Seymu Soczyński z uwagi, iż Reskrypt powołany uprzedza datę ogłoszenia Statutu, sądził bydź takowy nieobowięzuiącym.

Marszałek Seymu godząc art: 136 z powołanym Reskryptem Kommissyi Organizacyiney, iako Członek Reprezentacyi oskarżenie przez siebie wniesione uważał.

Po czem akt oskarżenia wraz z Aktami do Kommissyi Prawodawczey z uchwały Izby odesłanym został.

Daley Sekretarz Seymowy odczytał oskarżenie Jana Wiśniewskiego byłego Woyta Gminy Młoszowa o nadużycie urzędu i oszustwo, tudzież Ignacego Boglewskiego teraźnieyszego Wóyta Gminy teyże o wspólnictwo oszustwa obwinionych, które równie z aktami do Kommissyi Prawodawczey odesłano.

Nakonie odczytanemi zostały złożone:

a) przez Delegowanego z Kapituły X. Teodora Sołtyka prośba Magdaleny Cernerowey po Janie Cerner wdowy o pensyią Emerytalną dla niey i dzieci.

b) przez Reprezentanta Czernińskiego prośba Agnieszki Studzińskiey po Floryanie Studzińskim wdowy, także o pensyią Emetalną.

c) przez Reprezentanta Kadłubowskiego prośba Jerzego Wiatrowicza o wyiednanie mu u Senatu Konsensu na szynk trunków ordynaryinych, które do Senatu przesłanemi zostały.

Poczem Posiedzenie do dnia poiutrzeyszego, to iest 20 Grudnia 1826 r. na godzinę 10 ranną przez Marszałka odroczonem zostało.

Jacek *Księżarski*,
Sekretarz Seymowy.

M O W A

Franciszka Lipczyńskiego Reprezentanta Gminy Kościelnickiey, miana na Posiedzeniu dnia 28 Grudnia 1826 r.

„ Prześwietna Izbo Ciała Prawodawczego!

Zgromadzenie Reprezentantów w roku 1820 przesłało Senatowi Rządzącemu do urzędowego użycia, wnioski Reprezentantów Małolskiego i Sztumera w przedmiocie, zawieszenia po upłynieniu lat 6 Kwalifikacyi Reprezentanta art: 19 Konstytucyi przepisaney, i zmiany art: 15 teyże Konstytucyi względem Organizacyi Sądu III. Instancyi.

Lubo wnioski te, iako odnoszące się do zmiany Konstytucyi w myśl art: 68 ustawy o Zgromadzeniach politycznych, ani wnoszonemi, a tym bardziey rozpoznawanemi w Izbie Ciała Prawodawczego bydź nie powinny, i uchwała ta Zgromadzenia Reprezentantów, odsyłaiąca wnioski wspomnione w myśl art: 73 za żadną i nie byłą od Senatu Rządzącego uważaną bydź zasługiwała.

Gdy iednakże wieści rozchodzące się, nas upewniaią, iż z tych wniosków Senat Rządzący nad zakres temi wnioskami obięty, rozciągleyszy użytek zrobił, Komitet do proiektowania zmian Konstytucyi wyznaczył, przez który nowy proiekt Konstytucyi miał utworzyć, przeto wnioskiem iest moim upraszać Przeświętną Izbę Ciała prawodawczego, o wezwanie Rządzącego Senatu, aby raczył Reprezentacyi obiawić, kto Senat do takowego działania upoważnił, całkowity proiekt zmiany Konstytucyi, aby Senat Reprezentacyi przedstawił, i na iakim stopniu usilności

Rządzącego Senatu ten krok spoczywa, aby wykazał.

Zmiana Konstytucyi cały Kray, wszystek lud Krakowski interessuie, więc Reprezentanci Gmin wyobrażaiący iego całość, i okryci świętym znamieniem pełnomocnictwa i ufności, o każdych szczegółach proiektu zmiany Konstytucyi, w przód nim te do zatwierdzenia byłyby przedstawionemi, wiedzieć powinni.

Ten wniosek mòy z polecenia Izby Ciała prawodawczego uczyniony, przedstawiam pod światłą rozwagę Reprezentantów i wzywam, do oświadczenia się wespoł ze mną w obliczu Boga, Publiczności i odległey potomności, żeśmy nigdy zamierzonych przez Senat Rządzący zmian Konstytucyi nie żądali i nie żądamy. Wnioski wyżey powołane dwóch Reprezentantów, iako Artykułom Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne 68, 73, 89 i przysiędze prezyduiącego w Zgromadzeniu Reprezentantów przeciwne, i nieprawne uchylamy. Konstytucyią z łaski Nayiaśnieyszych Protektorów Nam nadaną, za którą, iako dar dla serc i pokoleń naszych naydroższy, nieograniczoną wdzięczność u podnóżka Ich Tronów pokornie składamy, nietykalną mieć chcemy.,,

Z mocy Uchwały Izby Reprezentacyiney ma bydź drukowane.

Jacek *Księżarski*,
Sekretarz Seymowy.

Z Petersburga d. 7 Grudnia D. K.
(z Ruskiego Inwalida.)

Wczoray, w dniu Wysokiey uroczystości Imienin Nayiaśnieyszego Cesarza Jegomości, było wielkie zgromadzenie w Pałacu zimowym. Ich Cesarskie Mości przyymowali powinszowania od Urzędników Dworu, woyskowych i cywilnych, a potem od Ciała dyplomatycznego zagranicznego.

Po wszystkich cerkwiach sobornych parafialnych i pułkowych tuteyszey stolicy, zanoszono z rana do Naywyższego dziękczynne modły.

Jeden z naszych Dzienników zawiera artykuł następuiący: — "Donoszą z Orenburga, pod d. 10 Listopada, iż Chan Bucharyyski umarł. Starszy syn iego po nim nastąpił. Poseł wyprawiony przez Chana z Chiwy do naszego Dworu, przybył do twierdzy Saraczykowskiey, na linii Niższego-Uralu; prowadzi on z sobą dwa słonie i siedm koni, przeznaczonych w darzę dla Nayiaśnieyszego Cesarza.,,

Wiadomości od Woyska w Georgii.
pod dniem 16 Listopada.

Po doniesieniu pod dniem 3 Listopada z obozu nad rzeką Cziraken, Jenerał Adjutant Paszkiewicz z częścią poruczonego sobie oddziału, robił wycieczkę za Arax, w zamiarze przeszkodzenia Persom, odłączenia znacznych sił, przeciwko oddziałowi Pułkownika Miszczenki, idącemu z Chaństwa Szyrwańskiego, iako też, aby oddalić od brzegów Araxu partyie nieprzyiacielskie, czyniące w celu łupieztwa niespodziane napady na okoliczne wioski. Niepewność wiadomości o nieprzyiacielu, była także ważnym powodem do pomienionego ruchu.

Dnia 23 Października, oddział woysk Rossyyskich przeszedł przez Arax pod wsią Maralijan, gdzie rzeka przy nieznaczney głębokości, miała do 50 sążni szerokości. Batalijony 41go strzelców, 7go karabinierów i Szyrwańskiego pieszego pułku przeprawiły się przez nią na koniach dragońskich i kozackich. Tegoż dnia straż przednia oddziału, pod dowództwem Maiora Judina zostaiącego, rzuciwszy most o 3 wiorsty od Araxu, przez krętą i głęboką odnogę, przeprawiła się na drugą stronę.

Dnia 26 Jenerał Adjutant Paszkiewicz posunąwszy się przez parowy ku rzeczce Kara-Paszali, przekonał się o odstąpieniu Abbasa Mirzy do Ardebilu, iako też o tem, iż zostawiwszy przy sobie małą woysk liczbę, resztę rozpuścił do wiosny. W tym dniu oddział przeszedłszy do 20 wiorst po przykrey drodze, miał nocleg przy dolinie Dali-Peremetty. Około 600 ludzi iazdy Tatarskiey i Ormiańskiey połączyło się z nim dobrowolnie, na wezwanie Jenerała Paszkiewicza.

Dnia 27go oddział Jenerała - Adjutanta Paszkiewicza posunął się o 10 wiorst od rzeczki Kara-Paszali: w tem mieyscu stawiła się starszyna 200 rodzin poddanych Rossyi, zapędzonych do Persyi przez nieprzyiaciela, z prośbą o pozwolenie powrotu na dawnieysze pomieszkanie do Karabachy. Po oświadczeniu, iż ieszcze znaczna liczba rodzin koczuie w bliskości, wysłany został przeciwko nim Jenerał - Major Szabelski z częścią Kozaków i Tatarów konnych. Pomimo okazanego mu sprzeciwienia się i niedogodnego dla działań woyskowych położenia mieysca, koczowisko to sprowadzono do oddziału, który się był posunął tym czasem o 7 wiorst na przód do strumienia Kalentar - Bułak.

Dnia 28go Major Pałakow, wysłany w podobnymże zamiarze, spotkał się z nieprzyiacielem w parowie nad rzeką Derawurt, a odparłszy go woyska nasze zabrały w niewolą Beka Szyrwańskiego Nurali i o śmierć przyprawiły Mirzę Izmasenę, przy którym znaleziono chorągiew i list od Abbasa Mirzy. Tegoż dnia Jenerał Maior Szabelski, miał ieszcze pomyślną utarczkę z partyią iazdy Perskiey.

Oddział Jenerała Paszkiewicza nocował dnia 28 o 6 wiorst od Szacharły.

Po osiągnieniu zupełnym celu, przyyścia naszych woysk za Arax, tak w oddaleniu nieprzyiaciela od granicy i przywróceniu do obwodów Rossyyskich wielkiey liczby wyprowadzonych mieszkańców, iako i zyskaniu znacznych zapasasów żywności w kraiu nieprzyiacielskim, Jenerał Adjutant Paszkiewicz uznał dalsze ściganie nieprzyiaciela za bezkorzystne: dla tego więc wrócił się za Arax, przeszedłszy od dnia 30 do 31 Października, tę rzekę pod Asłanduzą.

W tem mieyscu głębokość Araxu iest nieznaczna, lecz nurt bardzo bystry, a szerokość wynosi do 70 sążni. Przeprawa trwała do 8 godzin, i odbyła się bez żadney dla oddziału straty.

Szybkość i zupełny skutek przedsięwzięcia za Araxem dowiodły, iż zawady, czynione w tym kraiu przez samą naturę, nie mogą stanowić tamy powodzeniom woyska Rossyyskiego. Artylleryia, a nawet działa bateryyne, przeszły przez parowy i spadziste góry, które dotychczas Persowie uważali za dzielną obronę swoiey ziemi.

Oddział Jenerała - Adjutanta Paszkiewicza powrócił do pierwszego swoiego obozu nad rzeką Cziraken.

Zmarły tu dnia 1 b. m. Stanisław Siestrzeńcewicz, Arcybiskup i Metropolita Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Państwie Rossyyskiem, pełniąc iak nayściśley obowiązki swoiego powołania, poświęcał się naukom. Długo i po kilkakrotnie zostawał Prezesem Towarzystwa gospodarskiego, w którem był iednym z naypilnieyszych i nayczynnieyszych członków. Jego dzieła, owoc ogromney erudycyi, są: Historyia Tauryki (Krymu), gdzie dwa razy sam podróżował, i Rys badań historycznych o początkach Sławian, etc. in 4to. Z zapałem przeymował wszelkie odkrycia świata uczonego, i opiekował się gorliwie tem wszystkiem, cokolwiek tyczyło się rozszerzania sztuk użytecznych społeczności. Wstrzemięźliwość w naywyższym stopniu doprowadziła go do lat Patryarchalnych, a rządne rozłożenie godzin dnia każdego między prace urzędu i literackie, pozwalało mu wszystkiemu wystarczyć. Zgasł ze spokoynością pobożnego, ze spokoynością człowieka, który przez swe prace i dobre uczynki zabiera żal duchowieństwa, i zostanie w pamięci wszystkich klass społeczności.

DODATEK
DO Nro 5.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 10 STYCZNIA 1827 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stop: zim. i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Stycz:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 4, 721	— 1. 2	85	Półn: Ws: Słaby	Pochmurno	Mgła.
12	26 6, 286	— 0. 6	81	„ „	„	
6. 3	„ 7, 062	— 0. 2	81	„ „	„	Śnieg.
9	„ 8, 259	— 0. 3	81	„ „	„	
7	27 7, 520	— 2. 7	85	Połnocny Słaby	Pochmurno	
7. 12	„ 6, 516	— 1. 0	81	Południo: Słaby	„	
3	„ 6, 078	— 1. 5	83	Północny Sredni	„	
9	„ 5, 610	— 1. 6	85	„ Słaby	„	
7	27 4, 606	— 2. 8	83	Zachodni mocny	Pochmurno	o go: 10 1/2 śnieg.
8. 12	„ 3, 236	— 0. 0	76	„ „	„	
3	„ 2, 250	— 0. 1	78	„ „	„	o go: 3 1/2 śnieg.
9	„ 1, 244	+ 0. 8	84	„ „	„	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Warszawy d. 3 Stycznia.

Dyrekcyia Główna
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

Odwołuiąc się do obwieszczenia swego z dnia 30 Listopada r. b. w Gazecie Warszawskiey umieszczonego; Dyrekcyia Główna ze względu, że mała ilość osób zgłasza się po odebranie tak procentów na bieżące połrocze, iako też i należności, za wylosowane Listy Zastawne, przypomina interesssentom: iż codziennie (wyiąwszy święta) od godziny 9tey z raną do 3ciey po południu, otwarta iest Kassa wypłat w gmachu Dyrekcyi Główney przy ulicy Sto-Jerskiey. — Wzywa ich zarazem, ażeby wcześniey po odebranie swey należytości zgłaszać się chcieli albo wiem stósownie do przepisów prawa, ...

dniu 19go Stycznia r. b. wypłata powyższa zamkniętą będzie, i pieniądze do Depozytu złożone zostaną, zkąd za podaniem tylko prośby, odebrane bydź będą mogły.

W Warszawie d. 31 Grudnia 1826 r.

Radca Stanu, Prezes:
Kalinowski.
Pisarz Dyrekcyi Główney.
Drewnowski.

Z Paryża d. 25 Grudnia.

Mamy tu doniesienia z Madrytu do 18 a z Lizbony do 12 Grudnia; lecz nie zawiera ą nic pewnego o prawdziwem położeniu rzeczy w prowincyiach Portugalskich, w których wychodnie wzniecili woynę domową. Zdaie się tylko, że gdy Brygadyer Magessi z Alemteio na ziemię Hiszpańską odparty został, postąpił na nowo przeciw Algarbii, przeszedł za rzekę Guadiana i znaydował w okolicy Estremoz w pobliskości woyska konstytucyynego. Zamiarem iego bydź miało z łączyć się z woyskami Margr. Chaves i Vicehrabi Silveiry, którzy dobrowolnie czyli z przymusu zwrócili się z drogi do Oporto.

Do kassy związku przyiaciół Greków weszło w przeszłym tygodniu 11,650 Fr. pomiędzy którėmi 8000 z Strazburga, 2000 z Metz i 500 Fr. od P. Chateaubriand.

Podług doniesień z Nowegoiorku pod dniem 23 Listopada Boliwar odpłynął na końcu Sierpnia z Limy, przybył dnia 15 Września do Guayaquil, zkąd udał się lądem w dalszą drogę do Bogota. Gazety Bogotskie do 2go Listopada nie donoszą iednak iescze o iego przybyciu do Kolumbii.

Z Lizbony d. 7 Grudnia.

Margr. Alagrete nalegal wczoray w Izbie parów o utworzenie dwoch kommissyy, iedney dla spraw woyskowych, drugiey spraw zagranicznych. Posiedzenie trwało tylko 5 kwadransów. Druga Izba trudniła się roztrząsaniem proiektu zaprowadzenia w wszystkich mieyscach strażów bezpieczeństwa, które mieć maią moc uwięzienia każdego wydaiącego krzyk buntowniczy lub pisma buntownicze rozszerzaiącego. Potem odczytany został proiekt do ustawy tyczącey się urzadzenia sądownictwa.

Wczoraysza Gazeta rządowa nie zawiera nic o zdarzeniach w Portugali. Zaprzeczyć nie można, iż położenie nasze iest krytyczne. Lud iest nie wiadomy dla poznania swoich korzyści i ślepo słucha duchownych, ktorzy teraźnieyszemu systematowi nienawiść zaprzysięgli. Milicyie czynią wprawdzie regularnie zewnętrzną służbę w stolicy, ale gdyby przyszło do walki, nie można w nich wielkiey nadziei pokładać. Nie zbywa na officerach, ale na żołnierzach.

— Dnia 9. —

Deputacyia od Izby parów złożyła Rejentce adres powinszowania z powodu zaręczenia Królowey Maryi II. z Infantem Don Miguel. W odpowiedzi na ten adres wyraziła Rejentka deputacyi: "Jakkolwiek kilkunastu wyrodnych Portugalczyków, którzy w kraiu ościennym znaleźli opiekę, usiłuią spokoyność naszą przerwać, nie przestrasza mnie to wcale, gdyż widzę się otoczoną świetnemi potomkami owych bohaterów, którzy w dniu 1. Grudnia 1640 tak chwalebnie walczyli za przywrócenie niepodległości kraiu naszego. „

W Izbie deputowanych dnia 7 P. Beraklami oskarżał Ministra morskiego Quintela, który wczasie nieobecności i choroby Ministra woiennego zarządzał sprawami woyskowemi, że zaniedbał zaopatrzyć twierdze w osady i ammunicyią, i że z braku tylko ammunicyi zamek Braganca poddać się rokoszanom mu-

siał. Quintella złożył zaraz swóy urząd i Reientka przyięła iego złożenie. Gdy we środę w wieczór wychodził z bióra swoiego napadła go kupa ludzi, wyrzucaiąc mu iego postępowanie z groźbą, iednak nie zrobiła mu żadney przykrości.

Izba parów przyięła dnia 9 uchwaloną przez Izbę deputowanych ustawę zawieszaiącą osobistą wolność większością głosów. Biskup Algarbii oświadczył, iż środek ten iest nader potrzebny, gdyż trzy zamachy grożą razem konstytucyi: powstanie, napad zagranicznego nieprzyiaciela i zdrada wielu urzędników. Hr. Villareal doniósł Izbie, że ma zapewnienie, iż Margr. Chaves tytułować się każe Królem Emanuelem II.

Ministerstwo woienne oznaymiło urzędownie: "Że gdy służba Króla Don Pedro IV. obrona oyczyzny, iey honor i niepodległość wymagaią spiesznego uzupełnienia korpusów woyska, przeto Xiężna Reientka wydała dowodzącym po prowincyiach Jenerałom rozkaz, aby niezwłocznie podali do wiadomości publiczney, że wszyscy ochotnicy, którzy w 30 dni po ninieyszem ogłoszeniu wniydą w służbę do piechoty, iazdy i strzelców, do dwuletniey tylko służby obowiązanemi będą.,,

Powyższe Ministerstwo oznaymiło z nadeszłych doniesień co następuie:

"Jenerał Caula donosi pod dniem 9 b. m., że wysłał szpiegów przeciw rokoszanom, którzy pokazali się w okolicach Juramenha, Villa-Vicoisa, Borba i Estremoz. Jenerał Hr. Villa-Flor pisze pod dniem 8 że idzie za poruszeniami buntowników, którzy zeszłey nocy stali w San-Romano i ztamtąd udali się ku Gadianie. Jenerał Mello donosi z Villa-Perico pod dniem 6, że dowiedział się, iż osada Bragancy poddała się ieszcze dnia 26 Listopada. Oficerowie zostali po dwóch razem powiązani i przez ułanów Hiszpańskich do Hiszpanii poprowadzeni, a żołnierzy przyłączono do pułków buntowników. Gdy Jenerał Mello dowiedział się, że cała prowincyia Traz-os-Montes zamieniła się w zbroyne kupy, które przeszkadzały iego poruszeniom, postanowił zatem osadzić z Jenerałem Claudino liniią nad Tamegą. Chaves opanowane zostało dnia 4 przez zbroynych powstańców. Jenerał ten zapewnia, iż wielu żołnierzy Hiszpańskich znayduie się przy rokoszanach. Podług doniesienia Gubernatora Oporto pod dniem 8 prowincyia Minho uratowaną została przez zaięte przez Jenerałów Mello i Claudino nad Tamegą stanowiska. Podaie tenże Gubernator przedsięwzięte do obrony Oporto środki.,,

Powrót do Ministeryium PP. Almeida i Sabras Brancamp sprawiło naylepsze skutki; wszystkie Ministerstwa są teraz osadzone i sprawy kraiowe odbywane są śpieszno.

Przez nadeszły wczoray z Oporto parowy statek dowiaduiemy się, że Jenerałowie Mello, Claudino i Margr. Angeia stanąwszy nad Tamegą i osadziwszy most pod Amarante, zasłonili Oporto i prowincyią Minho. W Oporto była wielka trwoga i wiele rodzin udało się na parowy statek, ale na wiadomość o połączeniu się trzech Jenerałów uspokoiły się umysły. Większa część mieszkańców iest uzbroiona i Jenerał Stubb oświadczył, iż będzie miasta bronił. Z południa nie wiele nadeszło doniesień. Słychać tylko, że Hiszpanie nie wpuszczaią do kraiu swoiego zbiegów Portugalskich. Listy z północy donoszą, iż Pułkownik Valdez uszedł i znayduie się znowu w Portugalii. Woyska Angielskie nie mogą tu przed końcem bieżącego miesiąca przybydź. Znayduiący się zaś na flocie Angielskiey 800 żołnierzy morskich i 1300 maytków odbywaią codziennie ćwiczenia, iednak nie czynią ieszcze przygotowań do wysiądzenia na ląd. Poseł Angielski znaydował się iuż wczoray o godzinie 8 z rana w pałacu Reientki.

Wczoray schwytano tu dwóch szpiegów buntowników.,,

Z Madrytu d. 14 Grudnia.

Dnia 13 nadbiegło do Posła Angielskiego dwóch gońców z Londynu, z których ieden milę od stolicy przez bandę rabusiów zatrzymany został.

Zadziwią wszystkich iak P. Zembrano przy nędznym naszem skarbie mógł tak wystawnie oporządzić woyska Hiszpańskie w Madrycie, zwłaszcza iazdę gwardyi Królewskiey, co Króla podczas ostatniego wystąpienia tych woysk nadzwyczay ucieszyło.

Rokoszanie zostali w Alemteio pobitemi i aż do granicy Hiszpańskiey przez woyska konstytucyyne ściganemi, lecz inną stroną weszli znowu do Portugalii.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 11go b. m., daną będzie wielka nowa komiczna Opera w 2 obszernych aktach, z Włoskiego przetłómaczona przez W. Bogusławskiego z muzyką sławnego Rossiniego: *Włoszka w Algierze.*

LOTERYIA KRAIOWA.

W 224 Ciągnieniu dnia 10go Stycznia r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

14. 18. 8. 4. 58.

Przyszłe 225 Ciągnienie dnia 17go Stycznia 1827 r. przpada.

Dnia 8 i 9 Stycznia 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	1. gr.	2. Zł.	2. gr.	3. Zł.	3. gr.	4. Zł.	4. gr.
— Pszenicy	15	—	14	15	12	—	11	—
— Żyta	11	15	11	—	10	15	10	—
— Jęczmienia	11	—	10	—	9	—	8	15
— Grochu	—	—	—	—	—	—	—	—
— Owsa	7	15	7	12	7	6	7	—
— Jagieł	19	15	18	—	17	—	16	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku dnia 1 Stycznia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący

Pszenicy	od	Złp.	660	do	750.
Żyta	—	—	498	—	510.
Jęczmienia	—	—	468	—	480.
Owsa	—	—	384	—	402.
Grochu	—	—	750	—	780.

DONIESIENIA.

Z mocy Dekretu Wysokiego Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem Wydziału II. Dnia 1go Lipca 1826 roku, zapadłego; podpisany Notaryusz zawiadomia Publiczność, iż Ruchomości po Starozakonnym Sachnie Aszer Rzezbiarzu pozostałe, inwentarzem urzędownie spisanym obięte, mianowicie; Suknie, bielizna, pościel, stolarzszczyzna, miedź, mosiądz, i różne żelaziwo, porcellana, faians, szkło, warsztat, kamienie, różne poncyny, narzędzia, i instrumenta, do kunsztu rzezbiarskiego należące, nakoniec xiążki hebrayskie, po tymże pozostałe, na dniu 8. Stycznia, i następnych r. b. w mieście żydowskim przy Krakowie w Domu pod L. 21 stoiącym, przez Publiczną licytacyą za gotową srebrną courant monetę sprzedawane będą. Po ukończeniu którey ruchomości po ś. p. Tekli z Mateckich Auerowey pozostałe, na Piasku przy Krakowie w Domu pod L. 4 stoiącym, będące ieszcze łw d. 11 Grudnia 1826. r. na sprzedaż Publiczną wystawić się miane, sprzedanemi zostaną. — W Krakowie dnia 2go Stycznia 1827 roku.

Leo Raw cz. Pszczółkowski.

Podpisany Notaryusz publiczny Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem, w moc Rezolucyi Wysokiego Trybunału Iszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z Jego Okręgiem, dnia 29 Grudnia 1826 r. do Nru 5004 wydaney, zawiadomia Publiczność, iż ruchomości po ś. p. Ignacym Łabęniewskim pozostałe, iako to: Suknie, Bielizna, Passy, Stołarszczyzna, Książki, Srebra, Tabakierki, Malowidła i Zegary, w dniu 15 Stycznia r. b. 1827 r. o godzinie 9tey ranney przez publiczną licytacyią w Domu pod L. 256 przy ulicy Gołębiey za gotową srebrną zapłatę sprzedawane zostaną.

W Krakowie dnia 5 Stycznia 1827 r. Ignacy *Rogalski*, Notaryusz.

Eleonora z Dębowskich Wodzicka mieszkaiąca na ulicy S. Anny pod Nr. 305 uwiadomia wszystkich Kupcow różnego wyznania i rozmaity handel prowadzących, równie iako i Rzemieślników, tudzież Piekarzy, Rzeźników, Rybaków, &c. iż wszystko płaci zawsze gotowemi pieniądzmi, a przeto żaden dług na reiestr brany, nie będzie od niey przyięty, co to corok Gazetami obwieszcza. W Krakowie d. 6 Stycznia 1827 roku.

Dodatek drugi

do Nru 3.

GAZETY KRAKOWSKIEY

DYARIUSZ SEYMU

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 9.

NA POSIEDZENIU DZIEWIĄTEM wniesione były głosy na piśmie przez Reprezentantów: *Paszkowskiego* i *Wężyka*, a ztąd debaty innych Reprezentantów, dotyczące się obioru JW. Nikorowicza na przeszłem posiedzeniu, lecz gdy takowe głosy przez wyżey wspomnionych Reprezentantów dla zmoderowania ich cofnione, i do Laski Marszałka oddane nie zostały przeto te, równie iak głosy Reprezentantów w tym przedmiocie podnoszone, w Protokóle Obrad umieszczone nie są.

Delegowany z Akademii *Hube* znayduiąc nie stósowną Odpowiedź w Protokóle Delegowanego z Akademii Słotwińskiego opartą na Artykule 152 Statutu, co do możności Senatu udzielenia sankcyi Uchwale Izby w wyborze JW. Nikorowicza na Prezesa Senatu, wniósł, aby takowa z Protokółu wypuszczoną została.

Delegowany z Akademii *Słotwiński* w odpowiedzi przedstawił, iż nie stósował powołanego Artykułu do wyboru, iedynie do materyi wytoczoney o potrzebie rezygnacyi Urzędu dożywotniego, w razie przyięcia Urzędu czasowego, w czem Izba Uchwały bezpoprzedniey Inicyatywy Senatu, wydawać nie może, a gdy w Protokóle Obrad Izby nieumieszczono żadney Uchwały, iedynie zastrzeżenie, przeto wniosek swóy iak i Reprezentanta Hubego za załatwiony uważa.

Reprezentant *Siemoński* odczytał głos swóy na piśmie, iak następuie:

« Tak byłem wzruszony i pomięszany na » ostatniey sessyi Seymu, z otrzymanych dla » mnie, sługi Waszego, to iest Narodu, ty» łu dowodów okazanego mi od was Dostoy» ni Mężowie publicznego szacunku, na któ» ry, robiąc moią powinność tylko prawe» go i Konstytucyinego Obywatela, a da» wniey i teraz wiernego poddanego moim » Monarchom, niespodziewałem się zasłu» żyć, tak dalece, że nie byłem w stanie » odpowiedzieć Wam JJWW. Reprezentanci, » równie i tobie Szanowny nawzaiem dla » mnie Mężu JW. Kryspinie Hrabio Zeleń» ski, co mnie raczyłeś okryć swoiemi po» chwałami, których nie interes, nie boiaźń,

» nie pochlebstwo były pobudką, ale może » zbytnie uniesienie się Twoie, za nowo o» branym Mężem na Prezesa Senatu, dla » którego to wyboru poświęciłeś dwóch Kan» dydatów, czyli raczey Rywalów walczą» cych z sobą i ubiegaiących się o chwałę » Konstytucyiną, i razem o serce tey mło» dey, piękney i honor kochaiącey Rzeczy» pospolitey Miasta Krakowa i iego Okręgu. » Dziękuie ci za tę łaskę i pochwałę JW. » Reprezentancie (jakobym zapory Władz» twa niedopuszczaiąc ubiegania się o Urząd » Naczelnika tego Kraju, odsunął), lecz » przyznać iey tylko sobie samemu niemogę, » winienem ią podzielić z tym Szanownym i » pełnym niezłomnego charakteru Mężem, » (co tu od nas niech przyimie publiczną » wdzięczność) który te szranki czyli za» pory niedopuszczaiące do turnieiów sławy » Narodowey ubiegania się nikomu Konsty» tucyiną siłą przez godzinę walcząc, lat » temu trzy przełamał, i do szranków ubie» gaiącego się Kandydata, dwa razy ukwa» lifikowanego, nie surowego, ale wytraw» nego, i śmiałego, wprowadził. Lecz ani ia, » równie iak i ten Szanowny Mąż JW. » Repr: Librowski, nie pyszniemy się, ani » unosiemy z otrzymanych pochwał, bo wszys» tkie nikczemne uniesienia, iakie na sła» bych Ludziach, pycha, duma lub zemsta, » zwykły działać, obce są sercom dobrze » myślącym.»

» Ale pysznić się z otrzymanego od Was » Dostoyni Mężowie, iako Reprezentantów » Narodowego szacunku, którey to kwalifika» cyi co raz godnieyszym bydź iednym było » całego życia moiego celem. Bogu niech będą » Nayważszemu dzięki, że iednak Konsty» tucya nasza Duszy swoiey tey naydziel» nieyszey iey życia podpory, iaką iey trak» tuiący Monarchowie w Reprezentacyi na» dali, nieutraciła; że nowo teraz wybrany » przez Nas Prezes, Mąż znany i kwalifi» kowany w Rządzie mądrym Nayiaśniey» szego Cesarza Austryi, (nie tylko w Xię» stwie byłem Warszawskiem,) gdzie nieró» wnie trudnieysze były kwalifikacye i są, » gdy mówię nowo obrany Prezes Senatu, » Siebie, Reprezentacyą i Senat, w ieden » nierozdzielny węzeł Konstytucyiny złączy, » gdy się swem światłem i ogniem miłości » dobra publicznego ożywiać nawzaiem bę» dą, gdy wspólnie Prezes Senatu z Repre» zentacyą tę harmoniią między Rządem » Naywyższym, iakim iest Senat, i Naro» dem, którego Reprezentacya iest organem, » tę powagę przyzwoitą, i uszanowanie wza» iemne Rządowi i Reprezentacyi należne » zachowa. Ustanie wszelka obawa o Jey » stan, a nabrawszy sił życia nowych, ta » Konstytucya, silnieyszym Rząd zrobi, Re» prezentacyą, Senat, Trybunały i Akade» miią, na stopniu godnym tego polityczne» go bytu, który Nam Nayiaśnieysi Monar» chowie nadali postawi.»

Marszałek Seymu zapytał się Izby Prawoeawczey, czyli odczytany głos Reprezentanta Siemońskiego w Protokóle umieszczonym bydź ma.

Reprezentant *Librowski* z powodu przywiedzioney w tymże głosie pochwały dla niego, iako obstawaiącego, na zeszłych posiedzeniach Zgromadzenia Reprezentantów, za całością Konstytucyi przeciwnym był, umieszczeniu go w Protokóle, bowiem ztąd chlubić się nie miał zamiaru.

Reprezentant *Siemoński* lubo w głosie swym nieznaydował pochwał, iedynie oddawanie sprawiedliwości Reprezentantowi Librowskiemu, zezwalał na wypuszczenie onegoż z Protokółu na ten czas, ieżeli równie pochwały głosem Raprezentanta Kryspina Hr. Żeleń-

skiego na poprzedniem posiedzeniu odczytanym obięte iemu oddawane z Protokółu usuniętemi zostaną, uchybienia bowiem wdzięczności prywatnego względem prywatnego uważa bydź wadą, ale niewdzięczność Narodu sądzi bydź występkiem.

Reprezentant *Czerniński* w załatwieniu tey okoliczności sądził, iż Reprezentant Librowski od swego wniosku odstąpi.

Reprezentant *Librowski* nie odstępował od swego żądania.

Assessor Seymu *Soczyński* umieszczenie w Protokóle głosu, nieuważał za ubliżenie skromności Reprezentanta.

Reprezentant *Siemoński* unikaiąc dłuższych dyskussyi nad przedmiotem obecnym od wiosku swego odczytanego, odstępował.

Reprezentant *Czerniński* nie zezwalaiąc na wypuszczenie głosu Reprezentanta Siemońskiego żądał kreskowania.

Delegowany z Akademii *Słotwiński* nieznayduiąc w Statucie przepisu kreskowania na wyrazy, oświadczył, iż to tylko przy wyborach Prezyduiącego w Zgromadzeniu Reprezentantów, i trzech Komuissyi Seymowych, niemniey na proiekta od Senatu i Obywateli w materyi Prawa podane, na mieysce.

Reprezentant *Czerniński* w odpowiedzi oznaymił, iż kreskowanie na wyrazy, iako do innych wypadków oprócz wyżey wyszczególnionych odnoszące się dopuszczone bydź winno.

W skutek więc sekretnego kreskowania gdy za umieszczeniem w protokóle głosu Reprezentanta *Siemońskiego* co do pochwały Reprezentantowi Librowskiemu oddaney, było głosów 22. za nieumieszczeniem zaś 17, przeto głos Reprezentanta Siemońskiego całkowicie w Protokóle umieszczonym został.

Sekretarz Seymu na wezwanie Marszałka odczytał Reskrypt Senatu zawiadamiaiący, iż Prezes Senatu z powodowany ustnem wezwaniem JJ. WWnych Rezydentów Trzech Nayiaśnieyszych Proteguiących Dworów, predstawił Senatowi odebrane dawniey od Nich w sposobie konfidencyonalnym Odezwy, oznaymuiące Wolą Tychże Nayiaśnieyszych Protektorów, ażeby Art. 19 Konstytucyi w teraźnieyszym Posiedzeniu Prawodawczem ściśle był zachowanym, że atoli Odezwy te konfidencionalnemi tylko były, Senat osądził za rzecz przyzwoitą wstrzymać się z stósownem owych użyciem, dopókiby Notami Urzędowemi Wola wyż namieniona nie została Mu oświadczoną, gdy zaś pod dniem 15stym b. m. i. r. odebrał Notę rzeczonych wyżey JJ. WWnych Rezydentów obeymuiące żądanie, ażeby wspomnione Odezwy, uważane za maiące cechę urzędowości, iak nayśpieszniey Prezyduiącemu w Zgromadzeniu Reprezentantów udzielone zostały, przeto Senat takiem życzeniem powodowany Noty, te w Oryginałach przeseła.

Izba Prawodawcza znayduiąc trzy Noty wraz z iednym Annexem pisane w ięzyku Francuzkim, takowe z ducha Artykułu 20 Konstytucyi Senatowi dla nakazania przełożenia onych na ięzyk Polski zwrócić postanowiła.

Delegowany z Kapituły X. Łancucki Prezyduiący w Kommissyi Kwalifikacyiney odczytał Izbie Rapport Kommissyi wraz z opinią i listą Kandydatów, na Urząd Senatora czasowego czteroletniego, w mieysce wychodzącego Senatora Pana Ludwika Sobolewskiego, obeymuiącą dwóch Kandydatów.

1. Pana Jakóba *Czernińskiego* Reprezentanta. Gminy II. Miasta Krakowa.
2. Pana Ludwika *Sobolewskiego* dotychczasowego Senatora.

Po dopełnieniu w porządku Statutem wskazanym kreskowania, gdy Pan Czerniński Jakób otrzymał głosów siedm, zaś Pan Sobolewski Ludwik głosów trzydzieści dwa, przeto Marszałek Seymu Pana Ludwika Sobolewskiego, iako większość głosów otrzymującego Senatorem czasowym na lat cztery od dnia 1go Stycznia 1828 roku poczynając ogłosił.

Reprezentant X. *Dzianot*, z powodu przypadaiącey w dniu jutrzeyszym Uroczystości Imienin Nayjaśnieyszego MIKOŁAJA Igo Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego Protektora Rzeczypospolitey Krakowskiey, a razem smutney pamiątki Wiekopomnego Nayjaśnieyszego ALEXANDRA Igo Poprzednika Jego, któremu kraina nasza nadanie karty Konstytucyiney iest winną, żądał, aby dla uświetnienia dnia tego wyznaczoną została Delegacya do złożenia życzeń JW. Rezydentowi Tego Nayjaśnieyszego Monarchy od Zgromadzenia Reprezentantów, i uproszenia o przesłanie tychże do podnożka Tronu Nayiaśnieyszego Pana.

Izba Prawodawcza powodowana temi samemi uczuciami wdzięczności dla Nayiaśnieyszego Protektora do oświadczenia życzeń Izby Delegacyą z Marszałka i Assessorów Seymu wyznaczyła.

Reprezentant Kryspin Hr. *Żeleński* z przyiętego dotąd zwyczaiu, przedstawiał, równie potrzebę wyznaczenia Delegacyi do JWgo Józefa Nikorowicza mianowanego Prezesem Senatu dla oświadczenia Onemuż życzeń Izby, do którego wniosku Izba przychylaiąc się powyżey wyznaczoną Delegacyą, do złożenia życzeń JWmu Nikorowiczowi upoważniła.

Delegowany z Kapituły X. *Łancucki* Prezyduiący w Kommissyi kwalifikacyiney odczytał Rapport teyże Kommissyi i opinią co do Kandydatów ubiegaiących się o wakuiące dwa Urzędo Sędziów Appellacyinych czasowych, w mieysce wychodzących Pana Wincentego Gołuchowskiego i Pana Jakóba Mączeńskiego, niemniey listę Kandydatów przez Kommissyą ułożoną, obeymuiącą Kandydatów:

PP. Jakóba *Czernińskiego*.
— Wincentego *Gołuchowskiego*.
— Jakóba *Mączeńskiego* i
— Woyciecha *Skarzyńskiego*

dodaiąc, iż lubo Kandydat Pan Jacek Kawecki ma sobie równie przyznaną kwalifikacyą od Kandydacyi iednak odstąpił, Pan Maciey Woiewódzki zaś posiadaiący wszystkie kwalifikacye Artykułem 19 Konstytucyi przepisane z powodu braku tylko Obywatelstwa w kraiu tuteyszym na liście Kandydatów umieszczonym nie został.

Delegowany Sędzia Pokoiu *Lipczyński* złożył prośbę Pana Macieia Woiewódzkiego o umieszczenie go, na liście kandydatów, następnie Reskrypt Senatu z daty dzisieyszey, przyznaiący Onemuż prawo Obywatelstwa, i żądał umieszczenia tego Kandydata na liście.

Assessor Seymu Soczyński, iakkolwiek podanie to znaydował bydź opartem na Artykule 112 Statutu, z powodu iednak, iż Reskrypt Senatu co dopiero odczytany niebył przez Kommissyą kwalifikacyiną rozpoznawanym żądał odesłanie onegoż do teyże Kommissyi, która opinią swą na przepisach Artykułu 3 i 7. Konstytucyi zagruntuie.

Reprezentant *Węzyk*, iako Członek Kommissyi kwalifikacyincy oświadczył, iż gdy Panu Wojewódzkiemu do zupełnych kwalifikacyi prawem wywaganych, brakowało tylko powodu Obywatelstwa, któren teraz składa, przeto w umieszczeniu tegoż na liście Kandydatów niezachodzi żadna przeszkoda.

Reprezentant X. *Łancucki* obiaśniał, iż Pan Woiewódzki posiada Nominacyą Króla na Sędziego Kryminalnego w Lublinie w Epoce Xięstwa Warszawskiego wydaną, iedynie z powodu braku Prawa Obywatelstwa za ukwalifikowanego uznanym niezostał.

Izba Prawodawcza z powodu dopełnionych dowodów kwalifikacyi przez złożenie Prawa Obywatelstwa Pana Macieia Woiewódzkiego na liście Kandydatów do Urzędu Sędziego Appellacyinego umieścić uchwaliła.

Reprezentant *Czerniński* z mocy służącey sobie władzy od Kandydacyi na Urząd Sędziego Appellacyinego, odstąpił.

Po spisaniu przeto list Izba przystąpiła do wyboru dwóch Sędziów Appellacyinych, a gdy w skutek sekretnego kreskowania okazało się, iż

P. Wincenty *Gołuchowski* miał głosów . . . . . 26.
P. Jakób *Mączeński* . . 26.
P. Maciey *Woiewódzki* . . 17.
zaś P. Woyciech *Skarzyński* . . 3.

Przeto Marszałek Seymu P. Wincentego Gołuchowskiego i P. Jakóba Mączeńskiego, iako naywięcey kresek otrzymuiących, Sędziami Appellacyinemi czasowemi na lat dwa od dnia 1go Stycznia 1828 r. rachuiąc, ogłosił.

Reprezentant *Czerniński* z powodu zachodzącey równości głosów przez mianowanych Sędziów uzyskanych, a ztąd zachodzącey potrzeby oddania iednemu z nich pierwszeństwa w zasiadaniu w Sądzie Appellacyinym, oddawał to pod rozstrzygnienie Marszałkowi Seymu.

Marszałek Seymu na zasadzie dawniey piastowanego przez P. Wincentego Gołuchowskiego Urzędu Sędziego, onemuż pierwszeństwo przyznał.

Delegowany z Akademii *Słotwiński* maiąc wiadomość o przedstawić się maiącym proiekcie mianowania ieszcze iednego Sędziego Appellacyinego dla pomnażaiących się coraz bardziey czynności Sądu Appellacyinego z okazyi Spraw Hypotecznych drogą Appellacyi od Decyzyi Kommissyi Hypoteczney przychodzącey, uznawał potrzebę mianowania Zastępcy Sędziego Appellacyinego, z Kandydata naywięcey po obranych kresek maiącego.

Marszałek Seymu w odpowiedzi oznaymił, iż w razie potrzeby Sędziego Appellacyinego zastępuie Sędzia Trybunału I. Jnstancyi do uzupełnienia kompletu dobrany.

Reprezentant *Librowski* zawiadomił Izbę, iż w dniu jutrzeyszym zabierze głos, w którym dowodzić będzie istotną potrzebę przybrania ieszcze iednego Sędziego Appellacyinego, tak z powodu wzrastaiących czynności Hypotecznych, iak niemniey z powodu ubytku JW. Nikorowicza przeniesionego na Urząd Prezesa Senatu.

Po czem Marszałek Seymu Posiedzenie do dnia następnego, to iest ośmnastego Grudnia r. b. godziny 10tey ranney, odroczył.

JAN KANTY SIWECKI,

Sekretarz Seymu.
